Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 41. Rzeszów, dnia 7 października 1934 Rok VII.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę „Prawem naczelnem — dobro Państwa"

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego | Zwykłe . . . 10 gr. Na 1 stronie . . . 30 gr. W tekście (2 i 3 str.) 25 gr. | Nadesłane . . . 30 gr. W kronice . . . 30 gr. Drobne za słowo . 10 gr. | Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje. | Redakcja i Administracja ul. 3 Maja 12 — Tel. Nr. 39 Konto P. K. O. Nr. 408 116

Biuro Redakcji i Administracji czynne codziennie od godz. 11 — 13 z wyjątkiem niedziel i świąt.

NASZE PODWÓJNE ZWYCIĘSTWO

W ZAWODACH O PUHAR GORDON - BENNETA.

Zawody balonów kulistych o puhar Gordona-Benneta po raz drugi zakończyły się walnem zwycięstwem Polski! Rok temu, w Ameryce Północnej, nasi dwaj dzielni oficerowie, kpt. Hynek i kpt. Burzyński, wysunęli się na pierwsze miejsce zawodników. Przywieźli do Polski puhar i okryli chwałą polskich pionierów przestworzy powietrznych.

Na Polskę zatem, jako zeszłorocznego zwycięzcę, padł obowiązek urządzenia tegorocznych zawodów. Do konkurencji międzynarodowej stają: Ameryka, Szwajcarja, Niemcy, Belgja, Włochy. I oto po całym globie rozbrzmiewać będzie: Polska nietylko powtórnie zdobyła pierwsze miejsce! Dwa polskie balony zajmują dwa pierwsze miejsca w zawodach! Po nich dopiero idą ekipy zagraniczne! Kapitan Hynek i por. Pomaski na „Kościuszce", kapitan Burzyński i por. Zakrzewski na „Warszawie" są triumfatorami tego turnieju! Kilkaset metrów brakowało do zdobycia trzeciego miejsca!

Gradacja ta „in plus" jest analogiczna do rezultatów „Challenge'u": w r. 1932 pierwsze miejsce śp. Żwirko, w r. 1934 już dwa pierwsze miejsca dla Bajana i Płonczyńskiego!

Jakże niedawno upajaliśmy się widokiem polskich skrzydeł w podniebnym locie, jakże niedawno sycíliśmy nasze serca radością i dumą. Zaledwie dziesięć dni temu... Jeszcze wciąż jesteśmy pod tem przepotężnem wrażeniem, jeszcze nie przestaliśmy o tem zwycięstwie mówić, jeszcze gazety drukują opisy podróży naszych lotników poprzez lądy i morza, jeszcze w kołach techników snują się rozważania na temat „R. W. D.", „PZL.", „Messerschmidtów", „Klemmów". Jeszcze echa naszego wielkiego zwycięstwa nie przebrzmiały.

I oto: uczucie dumy i szczęścia potęguje się! Przybywają nowe sprawdziany naszej tężyzny, nowe dowody naszego prymatu powietrznego w rodzinie narodów, nowe triumfy w wielkiej rywalizacji o symbole zwycięskiej walki człowieka z żywiołami,

Zważmy bowiem: w ciasnym koszu pod powłoką olbrzymiego balonu, izolowany zupełnie, zdany jedynie na swą inteligencję i wiedzę, swą odwagę i hart — tkwi przez długie dziesiątki godzin człowiek. W porównaniu do każdego innego środka komunikacji XX stulecia: do parowca na morzu, torpedy elektrycznej na ziemi, aeroplanu w powietrzu — ma człowiek w balonie bardzo ograniczone możności żeglugowe. A tylko kunszt wpływania na te nikłe środki, tylko jego przytomność umysłu, przenikliwy dar orjentowania się w przestrzeni, w sile wiatru, w bezkresach, otaczających go, może mu służyć pomocą, że nie jest bezwolną igraszką mgieł i wichrów, a sternikiem, docierającym tam, gdzie go wiedzie własna wola i wiedza, nabyta doświadczeniami i studjami.

I jakże uszczęśliwiające dla nas wszystkich uczucie: Polak w tej woli i wiedzy, tej odwadze i bystrości góruje! Ustąpić przed nim muszą rywale z całego świata, ze społeczeństw, stanowiących elitę kultury.

A nie jest to zaprawdę wynik przypadkowy! Ś. p. Żwirko ma dwóch zwycięskich następców! Rok temu Hynek w głębi puszczy kanadyjskiej dotarł najdalej, teraz dwaj sternicy polskich balonów docierają najdalej w głąb niziny rosyjskiej. A więc: nie los to sprawił, nie przypadek — a rezultat świadomej, skupionej, doskonale zorganizowanej pracy, rezultat zbiorowego wysiłku, umiejącego jednostkę zespolić z ciężką pracą przygotowawczą, ukoronowaną sprawiedliwym i słusznym sukcesem.

SPRAWY ORGANIZACYJNE BBWR

GRODZISKO koło STRZYŻOWA

Dnia 19 sierpnia br. odbyło się w Grodzisku koło Strzyżowa zebranie organizacyjne BBWR w obecności delegatów Rady Pow. BBWR Dr Chmiela Józefa i Szeteli Tadeusza. Zebraniu przewodniczył kierownik szkoły p. Malanek Władysław. Sekretarzował p. Podziadło Franciszek. Po wygłoszonych referatach przez Dr Chmiela na temat „Znaczenia samorządu i gmin zbiorowych i położenia gospodarczego Polski" i p. Szeteli Tadeusza na temat „Znaczenie polityczne Polski dzisiaj a kilka lat temu" obecni jednomyślnie postanowili założyć Miejscowe Koło BBWR. Do Koła przystąpiło 60 członków. Zarząd przedstawia się następująco: Prezes Malanek Władysław kier. szk., zast. prezesa Szetela Stanisław nacz. gminy, sekretarz Podziadło Franciszek, skarbnik Strzępek Władysław. Do Zarządu wybrano: Szetelę Jana, Warchoła Jana, Dendora Józefa, Iżyka Franciszka, Strzępka Kazimierza, Koraba Wojciecha i Ścieżka Wojciecha.

WOLA ZGŁOBIEŃSKA

Dnia 25 sierpnia br. odbyło się w domu ob. Motyki Władysława zebranie organizacyjne BBWR. Zebraniu przewodniczył i zagaił ob. Kania Józef, który w przemówieniu swem potępił dotychczasowe partyjnictwo. Zebrani postanowili założyć Miejscowe Koło BBWR. Do Zarządu Koła weszli: Prezez Kania Józef, zastępca Worosz Wojciech, sekretarz Markulicz Stefan, skarbnik Kijanowski Michał naucz. Kierownictwo referatem oświatowym objął Koper Tadeusz kierownik szkoły.

Po omówieniu aktualnych spraw miejscowych zebranie zakończono.

GRZEGORZÓWKA

Dnia 2 września br. odbyło się posiedzenie Zarządu Wiejskiego Koła BBWR w Grzegorzówce. Przedmiotem obrad sprawy organizacyjne Komitetów gminnym BBWR i nowa ustawa samorządowa. W końcu Zebrania apelował prezes do zebranych, by ci samorzutnie i dobrowolnie spieszyli powodzianom z pomocą.

ŁĄKA

Dnia 25 sierpnia br. odbyło się w sali Domu Ludowego w Łące zebranie obywatelskie przy udziale około 50 obywateli, na którem po zreferowaniu spraw organizacyjnych zorganizowano Wiejskie Koło BBWR w Łące. Do prezydjum Koła wybrano: Piekłę Jakóba prezesem, Piekłę Franciszka zastępcą prezesa, Ciasnochę Józefa sekretarzem, Gawła Stanisława skarbnikiem, Garncarza Jana członkiem Zarządu. Na następne zebranie postanowiono zaprosić posła Sieradzkiego. Narazie przystąpiło do organizacji 22 członków.

Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Rzeszowie.

W dniu 27 września br. urządziło Koło rzeszowskie Z. P. O. K. w lokalu własnym o godz. 5 po południu referat z herbatką dla swoich Członkiń. Referat p. t. „Organizacja gospodarstwa domowego“ wygłosiła p. Stefanowa Przybosiowa, absolwentka Wyższej Szkoły gospodarstwa w Snopkowie. Pięknie opracowany referat obejmował cały szereg praktycznych wskazówek cennych dla naszych gospodyń i umiejętnie ułatwiających prowadzenie gospodarstwa domowego. Słuchaczki z wielkim zainteresowaniem i niewątpliwą korzyścią wysłuchały wykładu p. Przybosiowej.

Stroną techniczną herbatki zajęły się pp. Emilewiczowa, Hauzerowa i Jurkowska, które też z miłą uprzejmością spełniały zadanie gospodyń wieczoru.

* * *

W dniu 19 września br. walne zebranie rzeszowskiego Koła dokonało wyboru delegatek na Ogólny Zjazd delegatek Związku do Warszawy, odbyty w dniu 30 września br. Sprawozdanie ze Zjazdu złożą delegatki na zebraniu Koła w czwartek dnia 11 października br. o godz. 5 po południu. Delegatkami Koła rzeszowskiego były pp. Kolankowa i Więckowa.

* * *

Świetlica dla młodzieży szkolnej, urządzona na stacji rzeszowskiej, została otwartą z nowym rokiem szkolnym. Dyżury rodzinne w świetlicy spełniają po koleji Członkinie Koła. Za dalszą troskliwą opiekę i pomoc należy się podziękowanie pp. inż. Dobrowskiemu i p. nacz. Chamielcowi.

W dalszym ciągu niesienia pomocy powodzianom delegatki Koła a to pp. Krogulska i Ruczkowa rozdzieliły dla dziatwy szkolnej w Białej pod Rzeszowem odzież, bieliznę i obuwie. Dalsza akcja i zbiórka w toku.

* * *

W duiu 7 bm. na stadjonie sportowym 17 pp. o godz. 2 po południu odbędzie się odpowiednia zabawa sportowa dla dzieci. Będą gry, zawody, koło szczęścia i t. p. Na dzień 24 listopada przygotowuje się „Dancing Bridge“ w salach Kasynowych.

Zbiórka na Żłóbek odbyta w przedostatnią niedzielę, przyniosła z górą 130 zł.

Kolumna strzelecka

Komendant Główny Z. S. do Organizacji Bratnich i Współpracowników idei Strzeleckiej.

„Skończyły się dni kołatania...“ — Nie skończyła się tylko znojna służba i odpowiedzialność niezmierna, jaka stanowiła i dziś stanowi... najzaszczytniejszy przywilej owych zastępów społecznych, którym na imię — Legjony.

Służbę Rzeczypospolitej, podjętą w bojach o niepodległość pełnimy dziś we wszystkich dziedzinach życia państwowego i społecznego. Czy to na skromnych posterunkach, czy u szczytów władzy, skupiamy wokół siebie uwagę społeczeństwa i serca do których kołataliśmy długo.

Miano „ludzi Marszałka“ i rola kadry ideowej, jako nam w udziale dziejowym przypadła, obarczają nas brzemieniem odpowiedzialności za losy dzisiejszych i przyszłych pokoleń.

Sprawiedliwość przyznać nakazuje, że otuchą i dobrą nadzieją dążeń naszych i ukochań jest młode pokolenie, w którem widzieć chcemy godnego spadkobiercę naszych idei, naszych trudów i naszej legendy.

Wbrew sceptycznym sądom i opinjom stwierdzić należy, iż młodzież dzisiejsza wchodzi w życie ze znacznym kapitałem ideowości, entuzjazmu i chęci służeniu dobrej sprawie. Dowodem tego jest rozwój organizacyj społecznych młodzieży, wśród których Z. S. wybija się na czoło, zasięgiem swych wpływów i ciągłością najpiękniejszej tradycji.

Z. S., organizacja o charakterze wybitnie społeczno-wychowawczym, skupiająca w swych szeregach najszersze masy młodzieży wiejskiej i robotniczej, kultywująca tradycję idei legjonowej, zasługuje na najserdeczniejsze zainteresowanie się i opiekę ze strony społeczeństwa, a szczególnie tych wszystkich, którzy przez udział swój w odbudowie Polski stali się jego współtwórcami i przywódcami ideowymi.

Z. S. rozpoczyna obecnie nowy rok wyszkoleniowy. Na terenie całego kraju, terenie tak bardzo różnorodnym pod względem warunków i środków pracy, jej możliwości i przeszkód, — staje w szrankach codziennego obywatelskiego obowiązku młoda strzelecka gromada, dla której „Dobro Rzeczypospolitej jest najwyższem prawem“, a drogowskazem w życiu umiłowana postać Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Niestety na drodze prac i poczynań strzeleckich piętrzą się ciągle trudności, a ogrom eutuzjazmu i wysiłków niezawsze bywa proporcjonalny do osiągniętych rezultatów.

Jedną z największych przeszkód w działalności Z. S. jest niedostateczne zainteresowanie się pracami Z. S., brak pomocy i zachęty ze strony społeczeństwa.

W poczuciu odpowiedzialności, jaka ciąży na nas, dawnych pracownikach i żołnierzach idei strzeleckiej, zwracam się z gorącym apelem do wszystkich bratnich organizacyj, do wszystkich starszych i młodszych towarzyszów idei, do wszystkich tych, którzy mają prawo mienić się współtwórcami Z. S. i nie zrzekają się moralnej odpowiedzialności i troski za jego przyszłość — zwracam się z apelem o współpracę, o pomoc, o radę, o życzliwą krytykę, o poparcie moralne i obronę prac strzeleckich na każdym terenie i we wszelkim właściwym zakresie.

Koła Przyjaciół Z. S. zapraszają was gorąco do swego grona; łamy pism proszą o artykuły polemiczne; władze strzeleckie przyjmą chętnie dobrą a życzliwą radę; każde poczynanie strzeleckie oczekuje Waszej pomocy i poparcia.

Na różnych stanowiskach i wobec różnego zakresu pracy jednoczyć nas zawsze będzie

---

Mr. JAN UZARSKI.

O powołanie do życia TOWARZYSTWA SADOWNICZEGO.

Istniało w Rzeszowie towarzystwo, mające za cel propagandę sadownictwa w naszym powiecie. Od szeregu lat towarzystwo to jest nieczynne, być może, że nawet całkowicie zostało zlikwidowane. A szkoda, bo towarzystwo takie szczególnie teraz byłoby potrzebne i wiele dobrego mogłoby zdziałać.

W ostatnich latach wieś masowo przystąpiła do zakładania sadów i wiele zmian nastąpiło na lepsze. Widzi się po wsiach wcale ładne szkółki, zakładane przez koła młodzieży i osoby prywatne. Zainteresowanie sadownictwem na wsi jest bardzo duże, głód wiadomości w tym kierunku dotąd nie jest zaspokojony. A że wiadomości te są dardzo szczupłe więc nic dziwnego, że popełnia się duże błędy.

Przedewszystkiem trzebaby nastawić naszą wieś na sadownictwo dochodowe. Obecnie sadzi się mnóstwo przeróżnych odmian, na których zbyt można liczyć tylko na najbliższym rynku. Konjunktura dla sadownictwa jest obecnie bardzo dobra i cały jeszcze szereg lat będzie dobrą. Spożycie owoców jest u nas jeszcze śmiesznie niskie podczas gdy sadzimy za dużo n. p. ziemniaków. Dużo jeszcze wody upłynie, niczem u nas dziecko każdej rodziny będzie mogło dostać choćby 1 jabłko dziennie. Przejście do sadownictwa handlowego dałoby wsi dochód, o którym przy dzisiejszych cenach produktów rolnych nie mogłoby nawet marzyć. Trzeda jednak zakładanie sadu traktować z punktu widzenia dochodowości, a nie po amatorsku. Amator sadzi wiele przeróżnych odmian, bo myśli w pierwszym rzędzie o swoich własnych potrzebach. W sadownictwie handlowem produkuje się tylko kilka odmian, celem sprzedaży w większych centrach handlowych, krajowych lub zagranicznych, co się może opłacać tylko w wielkich posyłkach. Wieś musi być w stanie dać towar jednolity, sortowany, bez skaz i w odpowiedniej ilości. Nie trudno wtedy o odbiorcę, a co najważniejsze uzyskuje się wysokie ceny. Towar różnorodny niesortowany, z plamami o ile kupca znajdzie, to zostaje sprzedany po niskich cenach, z przeznaczeniem na przeróbkę lub wina owocowe.

Byłby najwyższy czas ustalić racjonalny dobór odmian drzew owocowych dla naszego powiatu. Trzebaby uwzględnić nowe odmiany amerykańskie i szwedzkie odporne na mrozy (n. p. wytrzymujące mrozy, kanadyjskie) a przytem znakomite w smaku i o pięknym wyglądzie. Również należałoby pomyśleć o odmianach dobrze zapylających się.

Nieobojętną dla dochodowości sadów jest kwestja utrzymania sadów w należytym stanie. Walka ze szkodnikami jest kosztowna, przekracza możliwości finansowe jednostek i tylko wtedy jest skuteczną, gdy jest przez wszystkich stosowaną. W naszym powiecie nie wiele dotąd w tym kierunku zdziałano i pod tym względem zostaliśmy przez inne powiaty zdystansowani.

Brak nam wszelkiego przemysłu przetwórczego. Przemysł taki trzeba stworzyć, trzeba wyszkolić fachowców, by postawić produkcję na odpowiednim poziomie, by móc konkurować jakością. Spotkałem się z takiemi projektami na wsi, są one jednak tak nieudolne, i nieprzemyślane, iż zgóry można przewidzieć, iż wytwórnie takie będą skazane w najlepszym razie na marną wegetację.

Są to kwestje przytoczone przykładowo. Pole działania dla dobrych chęci jest tu ogromne. Rozwój sadownictwa może podnieść gospodarczo nasz zaniedbany powiat, który ma niezłą ziemię i dobry klimat, trzeba jednak przekonać ludzi, że postęp idzie szybkiemi krokami naprzód i że trzeba choć w części za nim nadążać.

wspólna przeszłość i wielkie wspólne cele, które zobowiązują do serdecznej, braterskiej współpracy.

Sprawozdanie z działalności Oddz. Z. S. Głogów na II kwartał 1934 r.:

W II kwartale 1934 tut. Oddział urządził względnie brał udział — z wyłączeniem członków ćwiczących — w obchodzie rocznicy Konstytucji 3 Maja, w manifestacji żałobnej ku czci śp. Generała Bronisława Pierackiego i w obchodzie „Święta Morza" w dniu 29 czerwca 1934 r.

Dalej drużyna piłki nożnej tut. Oddziału rozegrała kilka meczów w Głogowie jakoteż i poza Głogowem.

Odbyły się również zawody zdobywania odznaki P. O. S.

Święto org. w Błażowej.

Zarząd Oddz. męskiego Błażowa miasto obchodził tego roku uroczyście Święto organ. w dniu 6 sierpnia.

Program uroczystości był następujący:

1) Zbiórka organizacyj na boisku szkolnem i wymarsz do kościoła;

2) Nabożeństwo w kościele i modły w synagodze;

3) Przemówienie na rynku — (przez p. Haliga)

4) Defilada.

O godzinie 19-tej uroczysta wieczornica według następującego porządku: a) otwarcie wieczornicy przez prezesa Z. S.; b) przemówienie okolicznościowe burmistrza; c) deklamacje dzieci; d) śpiew członkiń Z. S. żeńskiego; e) melodje legjonowe, odegrane przez orkiestrę Och. Straży Poż.; f) inscenizacja piosenki „Wojenko, wojenko".

Miejscowe przepisy wodociągowe w Rzeszowie

(Ciąg dalszy).

II. Warunki techniczne.

Materjał części instalacyjnych.

§ 24.

Wszystkie części domowej instalacji wodociągowej powinny być wykonane z materjałów nie wywierających wpływu na jakość wody.

Zawór główny

§ 25.

Domowe urządzenia wodociągowe powinny posiadać przy wodomierzu od strony nieruchomości własny zawór główny oraz kurek spustowy dla całkowitego jej opróżnienia. Wszystkie przewody powinny być ułożone z odpowiedniemi spadkami dla należytego odwodnienia i odwietrzenia instalacji.

Wodomierz.

§ 26.

Wodomierz domowy powinien być umieszczony w piwnicy, a w razie gdy to jest niemożliwe, zewnątrz budynku w studziencе o wymiarach, wynoszących co najmniej 0·8 x 1·3 m. i o głębokości 1·8 m., z materjału trwałego, niegnijącego ani kruszejącego, jak np. cegły, kamienia, betonu, żelazobetonu itp.

Studzienka powinna posiadać klamry żelazne dla schodzenia oraz otwór włazowy o średnicy 0·6 m. w świetle zaopatrzony w szczelną pokrywę żelazną.

Podziemne części instalacji poza budynkami.

§ 27.

Wszystkie podziemne części instalacji domowej poza budynkami powinny być ułożone na głębokości przynajmniej 1 m. 50 cm. pod terenem w celu zabezpieczenia przed zamarzaniem.

Powyższe nie dotyczy przewodów ogrodowych i polewaczkowych, zaopatrzonych w odpowiednie urządzenia do opróżnienia i zamknięcia.

Przewody wodociągowe wewnątrz budynków.

§ 28.

Leżące przewody wodociągowe wewnątrz budynku powinny być prowadzone, o ile to jest możliwe, po ścianach wewnętrznych. W razie koniecznej potrzeby prowadzenia rur w ziemi pod podłogą, należy je układać w głębokości co najmniej 0·3 pod podłogą. Zabrania się przytem układania rur pod twardą podłogą na podłożu betonowem. Przeprowadzania rur na strychach należy unikać.

Ścienne przewody w budynku mogą być przeprowadzane albo po powierzchni ścian, albo w bruzdach ściennych z pozostawieniem izolacji powietrznej dookoła rur. Bruzdy te mogą być zakryte dopiero po próbie na ciśnienie. Zamurowanie w ścianach na stałe przewodów wodociągowych jest zabronione.

Rury wodociągowe należy przeprowadzać w budynku tak, aby były zabezpieczone od zamarzania oraz od uderzeń.

Rury wodociągowe w budynku powinny być przytwierdzone do ścian za pomocą odpowiednich haków, uchwytów lub klamer w odstępach co najmniej 3 metrowych.

Gdyby zachodziła obawa, iż niektóre odcinki przewodów wodociągowych mogą ulec zamarzaniu podczas silniejszych mrozów należy je izolować (otulić) złemi przewodnikami ciepła.

Każdy pionowy przewód wodociągowy w budynku powinien być zaopatrzony przy odgałęzieniu od głównych przewodów poziomych w zawór przelotowy i kurek spustowy.

Rury powinny być układane w kierunku prostopadłym lub równoległym do najbliższych ścian. (C. d. n.)

KRONIKA

Przedłużenie zapisów na pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Z uwagi na wielkie zainteresowanie ostatnią w roku bieżącym pielgrzymką do Ziemi Świętej, która wyrusza ze Lwowa dnia 10 października br. — Liga Katolicka w Katowicach (Piłsudskiego 58) i Gen. Komisarjat Ziemi Świętej w Krakowie (Reformacka 4) w porozumieniu z P. B. P. „Francopol" w Warszawie (Mazowiecka 9) przedłuża zapisy do dnia 30 bm. włącznie. Pielgrzymka ta jedzie, jak wiadomo, pod osobistem duchowem kierownictwem J. E. Ks. Biskupa Karola Niemiry.

Obniżka opłat pocztowych. Począwszy od dnia 1 października nastąpiła zniżka opłat pocztowych, telegraficznych telefonicznych.

Opłaty za krajowe listy zamiejscowe obniżone zostały z 30 gr. na 25 gr., za kartki pocztowe z 20 gr. na 15 gr.

Opłaty za listy wysyłane zagranicę zniżono z 60 gr. do 55 gr., do Austrji, Węgier, Czechosłowacji i Rumunji z 60 gr. do 45 gr., za kartki pocztowe w obrocie zagranicznym opłaty zredukowano z 35 gr. do 30 gr., a do czterech wspomnianych państw z 30 gr. do 25 gr.

Jednocześnie obniżone zostały opłaty za polecenie w obrocie zagranicznym z 60 gr. do 45 gr.

Również taryfa telefoniczna została obniżona o 20%. Obniżone zostały również opłaty za rozmowy ponadkontygentowe na sieciach państwowych z 10 gr. na 8 gr. Wprowadzone zostały rozmowy międzymiastowe na krótkie odległości, za które opłata wynosi do 10 km. 20 gr, do 15 km 30 gr, a do 20 km 40 gr, podczas gdy obecnie opłaty te wynosiły 60 gr.

W taryfie telegraficznej obniżona została opłata zasadnicza przy telegramach z 50 do 25 gr. Równocześnie opłata od wyrazu w depeszach gratulacyjnych i kondolencyjnych obniżona została z 15 do 5 groszy.

Bibljoteka T. S. L. (Sokół I piętro) od 1 października jest otwartą dla publiczności od godz. 4·30 do 7·30 codziennie popołudniu. Kaucja w bibljotece „Nowości" wynosi 2 zł, za okazaniem legitymacji urzędniczej bez kaucji. Opłata miesięczna wynosi 1 zł; członkowie T. S. L. płacą połowę. Dla młodzieży wpis za okazaniem legitymacji studenckiej. Opłata dla uczniów i uczenic w bibljotece dla młodzieży 60 gr; w naukowej tak samo. Kaucja dla dorosłych w bibljotece naukowej 5 zł, opłata miesięczna 1 zł, zresztą warunki te same, co w „Nowości".

Oddział Z. S. w Sołonce przez Kom. Pow. Z. S. Rzeszów złożył na powodzian w Starostwie kwotę 5 zł.

Tow. Muz. Lutnia w Rzeszowie urządza w sobotę dnia 13 października b. r. w lokalu własnym (budynek „Sokoła") Taneczną Zabawę Jesienną. Wprowadzeni goście mile widziani.

Z działalności L. O. P. P. W związku z trwającą obecnie ogólnopolską wystawą o. p. l. g. w Katowicach udaje się z polecenia Zarządu Głównego L. O. P. P. jedna wzorowa drużyna odkażająca z Rzeszowa dnia 7 b. m. do Katowic, celem wzięcia udziału w ogólnopolskim pokazie akcji o. p. l. g. na wystawie. Akcją kierować będzie obwodowy instruktor o. p. l. g. p. Kl. Hebda i B. Adamiec.

Tydzień Czerwonego Krzyża kończy się w niedzielę 7 bm. W programie koncert spacerowy w parku miejskim o godz. 3 popoł. i wieczorem w Sali Sokoła o godz. 7 wiecz.

Zarząd Oddz. Z. S. w Białej ofiarował 18 zł 65 gr z urządzonej zabawy — na przybory szkolne dla biednych dzieci. Pieniądze złożono na ręce Kierowniczki szkoły, która przybory zakupiła i rozdała dzieciom ku ich wielkiej radości.

Ze sportu. Jak w innych miastach tak i w Rzeszowie odbyły się zawody lekkoatletyczne pod nazwą „Szukamy Olimpijczyków" z inicjatywy W. C. T. S. Resovii, celem zbadania materjału sportowego, któryby mógł godnie w innych miastach reprezentować barwy naszego miasta.

W sobotę dnia 29 września odbyły się przedbiegi i półfinały i finał biegu 800 m.

Do biegu 800 m stanęło 4 zawodników: 1) Kluz Mieczysław 2·15, 2) Senejko 2·30.

Jako nadprogram odbył się mecz piłki nożnej między I a II Gimnazjum. Zwycięstwo przypadło II Gimnazjum w stosunku 3 : 2.

W niedzielę 30 września br. odbyły się finały wszystkich konkurencyj: 100 m pań 1) Sołtysikówna 14·7 sekund, 2) Urbanówna, 3) Hubertówna.

Skok wdal pań: 1) Sołtysikówna 4·31 m, 2) Urbanówna, 3) Hubertówna.

Skok wzwyż pań: 1) Sołtysikówna 1·26 m, 2) Krausówna 1·20 m, 3) Gürter.

Konkurencje panów 100 m: Górak 12·9 m, 2) Magiełda, 3) Senejko.

Skok wzwyż: 1) Woźniak 1·52, 3) Wendeker 1·50, 3) Leśniak 1·45. W tej konkurencji, ale poza konkursem uzyskał Górak dobry skok 1·67 m. — Skok wdal 1) Cwanek 5·60 m, 2) Woźniak 5·31, 3) Kowalski 5·30. Poza konkursem Górak skoczył 5·68.

Rzut kulą 1) Fital 9·38, 2) Magiełda 9.30, 3) Żuława 9·00.

Bieg 5.000 m wygrał niespodziewanie Żuczek z czasem 17·12·7 przed Senejką i Kuklą.

Ponadto był bieg kolarski na 10 klm, startowało 24 zawodników, pierwszy przybył Trybała St. 19·5, 2) Nędza Ignacy, 3) Ataman St.

Urozmaiceniem niedzielnych zawodów był mecz piłkarski między Oldboyami a Resovią I, zwycięstwo odnieśli młodzi gracze Resovii przewyższając Oldboyów wytrzymałością, startem i techniką. Wynik brzmi 6 : 0 (2 : 0). Sędziował (słabo) p. Szwerzbard z Rzeszowa.

Zjazd ćwiczebny Ochotniczych Straży Pożarnych w Sokołowie. W dniu 30 bm. odbył się zjazd ćwiczebny Ochotniczych Straży Pożarnych należących do rejonu Sokołowskiego i Raniżowskiego. Na zjazd ten przybyło 7 Straży Pożarnych w ilości 114 członków. Program był następujący: Zbiórka, zdanie raportu, nabożeństwo i defilada przed władzami administracyjnemi i strażackiego. Oddział Powiatowy reprezentował I-szy Wiceprezes Oddziału Powiatowego mgr Hauzner. Inspektor P. Z. U. W. Kraus i instruktor poż. Majerowicz. Do zebranych na rynku przemówił Burmistrz miasta Sokołowa Dostych, witając poszczególne straże i delegatów oraz wznosząc okrzyk na cześć Pierwszego Budowniczego Państwa Polskiego Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na rynku przeprowadziły Straże efektowne ćwiczenia strażackie. Na zakończenie części oficjalnej dokonano wspólnej fotografji.

Kurs administracyjny w ochotniczych strażach pożarnych. Celem ujednostajnienia prowadzenia gospodarki w strażach pożarnych ochotniczych, Oddział Powiatowy w Kolbuszowej zarządził kurs administracyjny dla sekretarzy, skarbników i gospodarzy w strażach, rejonu Kolbuszowskiego i Majdańskiego.

Kurs ten odbył się w Kolbuszowej dnia 22 ub. m. w sali Sokoła w godzinach od 8 do 18. Otwarcia kursu dokonał I-szy wiceprezes Oddziału Powiatowego p. sędzia grodzki Dr. Hauzner. Następujące straże uczestniczyły w tym przeszkoleniu a to: Kolbuszowa, Kolbuszowa górna, Ostrowy-tuszowskie i Dzikowiec nowy. Kurs przeprowadzał instruktor poż. Majerowicz Alojzy.

Wstępujcie do L. O. P. P.

Piękny sukces Tow. hodowców gołębi pocztowych „Łączność" w Rzeszowie. Tow. Łączność ma już wyrobioną markę. Gołębie rzeszowskich hodowców biorą stale udział w konkursach zdobywając zawsze zaszczytne miejsca. W roku bieżącym brały udział w locie konkursowym z Gdyni zorganizowanym z okazji Święta morza, prócz tego ze Śniatyna i Stanisławowa. Do Stanisławowa posłano kilkumiesięczne gołębie, które wróciły wszystkie przyprowadzając w dodatku jednego starszego, który wypuszczony ze Lwowa błąkał się przez pewien czas. Na terenie O. K. X. Tow. Łączność zajęło pierwsze miejsce.

Zjazd ochotniczych straży pożarnych w Kolbuszowej. W niedzielę dnia 23 września br. odbył się zjazd ochotniczych straży pożarnych, należących do rejonu Kolbuszowskiego i Majdańskiego w Kolbuszowej.

W jeździe tym brały następujące straże udział: Kolbuszowa, Kolbuszowa górna, Majdan, Cmolas, Kupno, Dzikowiec nowy i Raniżów. Program ustalony na posiedzeniu Oddziału Powiatowego był następujący: Raport, wysłuchanie Mszy św., uroczyste wręczenie dyplomu honorowemu członkowi straży pożarnej z Kolbuszowej Markusiewiczowi, ćwiczenia i defilada.

Na zjazd ten przybył p. starosta mgr. Sienkiewicz, jako prezes Oddziału Powiatowego oraz przedstawiciele władz lokalnych.

Był to pierwszy zjazd ćwiczebny od zorganizowania Oddziału Powiatowego. Toteż wszystkie okoliczne straże brały w nim udział. Zaznaczyć należy, że zainteresowanie w kierunku akcji przeciwpożarowej jest w Kolbuszowej bardzo wielkie, zawdzięczając ten postęp pracy społecznej Zarządowi Oddziału straży pożarnych z p. prezesem starostą mgr. Sienkiewiczem na czele.

Efektowne ćwiczenie przeprowadzone przez poszczególne straże pożarne urozmaiciły w znacznej mierze program dzienny.

† **Kozowa Ludwika,** lat 87, obywatelka miasta Rzeszowa, właścicielka realności, zmarła dnia 2 b. m. Pogrzeb odbył się dnia 4 b. m.

OGŁOSZENIA

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr 45.